



Sygn. akt II PK 6/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa A. D.
przeciwko Sądowi Okręgowemu w S.
o nagrodę jubileuszową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w E.
z dnia 12 lipca 2018 r., sygn. akt IV Pa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w E., wyrokiem z 12 lipca 2018 r., oddalił apelację
pозwanego Sądu Okręgowego w S. od wyroku Sądu Rejonowego w C. z 6 lutego
2018 r., mocą którego zasądzono na rzecz powoda A. D. kwotę 50.000 zł tytułem
nagrody jubileuszowej.

W sprawie ustalono, że powód piastował urząd sędziego w Sądzie
Okręgowym w S. Na dzień przejścia w stan spoczynku (5 września 2015 r.)

legitymował się łącznym stażem pracy wynoszącym 44 lata i 5 dni. Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że mechanizm uzyskania prawa do spornego świadczenia ulegał zmianie w związku z przejściem w stan spoczynku. I tak w okresie do 11 października 2011 r., zgodnie z art. 92 § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej u.s.p.) do obliczania i wypłacania gratyfikacji jubileuszowej stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące nagród jubileuszowych, o których mowa w przepisach o pracownikach urzędów. Ustanowiona reguła uprawniała do nagrody osobę, której w chwili ustania zatrudnienia w związku z przejściem na emeryturę brakowało mniej niż 12 miesięcy do uzyskania nagrody.

Natomiast w chwili przejścia powoda w stan spoczynku obowiązywały przepisy u.s.p., które – po nowelizacji ustawą z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011 r., poz. 1192) nadały nowe brzmienie art. 92 § 5 u.s.p. i nie odsyłały już do przepisów dotyczących urzędników państwowych. W kolejnej nowelizacji ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w art. 1 pkt 29 przewidziano brzmienie art. 92 § 6, zgodnie z którym gratyfikację jubileuszową wypłaca się w dniu przejścia sędziego w stan spoczynku, jeżeli w tym dniu brakuje mu do okresu pracy, od którego zależy prawo do gratyfikacji jubileuszowej, nie więcej niż dwanaście miesięcy. Jednocześnie w art. 18 tej noweli przyjęto, że zasady określone w art. 92 § 6 u.s.p. mają zastosowanie do ustalenia prawa do nagrody jubileuszowej od dnia 12 października 2011 r. Jednak przedmiotowa ustawa nie weszła w życie.

Następnie ustawą z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 1452) po raz kolejny znówelizowano art. 92 § 6 u.s.p., przyjmując, że gratyfikację jubileuszową wypłaca się w dniu przejścia sędziego w stan spoczynku, jeżeli w tym dniu brakuje mu do okresu pracy, od którego zależy prawo do gratyfikacji jubileuszowej, nie więcej niż dwanaście miesięcy. W tej ostatniej ustawie nie znalazła się jednak podobna regulacja jak w art. 18 ustawy z 20 lutego 2015 r.

W tak ustalonych okolicznościach Sąd pierwszej instancji powództwo o zasądzenie nagrody jubileuszowej uznał za zasadne. W pierwszej kolejności Sąd

Rejonowy zauważył, że stosunek służbowy sędziego zawiera elementy stosunku pracy, jak i elementy o charakterze publicznoprawnym (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2003 r., III PZP 15/03, OSNP 2004 nr 12, poz. 203).

Sąd pierwszej instancji odwołał się do wykładni prawno-historycznej, w oparciu o którą wywiódł wniosek, że sędzia przechodzący w stan spoczynku, któremu w tym dniu brakuje do okresu pracy, od którego zależy nabycie prawa do gratyfikacji jubileuszowej, nie więcej niż 12 miesięcy nabywał i nabywa obecnie prawo do nagrody jubileuszowej z dniem przejścia w stan spoczynku. Stąd w sytuacji faktycznej mamy do czynienia z pominięciem ustawodawczym. Tego rodzaju sytuacja nie mieści w kompetencji Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok z 22 lipca 2008 r., K 24/07, OTK -A 2008 nr 6, poz. 110). Tym samym Sąd Rejonowy był zobowiązany do bezpośredniego stosowania Konstytucji w celu wypełnienia powyższej luki.

Dlatego też Sąd pierwszej instancji odwołał się do art. 2 i art. 32 Konstytucji RP oraz art. 178 ust. 2 Konstytucji, który obliguje do zapewnienia sędziom warunków pracy i wynagrodzenia odpowiadających godności urzędu. W ocenie Sądu pierwszej instancji, przejściowy brak regulacji uprawnienia sędziego przechodzącego w stan spoczynku do nagrody jubileuszowej, któremu w tym dniu brakuje nie więcej niż 12 miesięcy do jej uzyskania, przy jednoczesnym uprawnieniu prokuratora stanowi nieuzasadnioną i bezpodstawną nierówność w obrębie zbliżonych zawodowo grup, a co więcej dane uprawnienie nadal przysługuje urzędnikom państwowym. Ponadto przejawem nierównego traktowania w samej grupie sędziów jest przyznawanie tego prawa jednym i pozbawienie innych, bez żadnych merytorycznych i uzasadnionych podstaw, zwłaszcza że dość szybko przywrócono prawo do nagrody osobie, której brakuje mniej niż dwanaście miesięcy do jej uzyskania w związku z przejściem w stan spoczynku.

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa z 19 lipca 2012 r. dotyczące interpretacji art. 92 § 5 u.s.p., że skutek w postaci pozbawienia sędziów gratyfikacji jubileuszowej na warunkach opisanych w § 11 ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 lutego 2010 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach administracji rządowej i pracowników innych jednostek

(Dz.U. z 2010 r. Nr 27, poz. 134, dalej rozporządzenia z 2010 r.) jest całkowicie przypadkowy i niezamierzony, zwłaszcza na tle zachowania tego prawa przez prokuratorów (art. 52 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599 ze zm.) oraz pracowników sądów i prokuratury (art. 16 i 18 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury, jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 109, poz. 639 ze zm.). Podobne regulacje dotyczą również: radców i starszych radców Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, pracowników Kancelarii Prezydenta RP, pracowników Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, pracowników samorządowych, nauczycieli, żołnierzy zawodowych, policjantów, funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służb Wywiadu i Kontrwywiadu Wojskowego, Straży Granicznej.

Z tego względu Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda, na podstawie art. 92 § 3 pkt 6 i § 6 u.s.p. w związku z art. 11² k.p. 50.000 zł tytułem nagrody jubileuszowej za 45 lat pracy.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację pozwanego, podzielił wykładnię prawa, jaka została zaprezentowana przez Sąd Rejonowy. W ocenie Sądu Okręgowego, ustawodawca dopuścił się zaniechania ustawodawczego, gdyż konstrukcja, jaką przewiduje § 11 ust. 5 rozporządzenia z 2010 r. (a także na przykład § 5 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 czerwca 2002 r. w sprawie okresów wliczanych do okresu służby, od którego zależy nabycie prawa do nagrody jubileuszowej oraz trybu jej obliczania i wypłacania policjantom, Dz.U. z 2002 r. Nr 100, poz. 913 ze zm.), powinna być traktowana jako powszechnie obowiązująca i to w całym systemie prawnym. Odstąpienie do tej zasady nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia. Dalej Sąd Okręgowy odwołał się do dorobku Trybunału Konstytucyjnego (zob. postanowienie z dnia 22 maja 2015 r., Ts 227/14, OTK-B 2015 nr 3, poz. 274) i stwierdził, że zaniechanie ustawodawcze nie podlega kontroli Trybunału, a więc nie ma podstaw by w tej kwestii wystąpić do tego organu w trybie art. 193 Konstytucji.

Następnie Sąd odwoławczy zaznaczył, że w każdym przypadku podmioty należące do tej samej kategorii muszą być traktowane równo, a podmioty należące do istotnie różnych kategorii mogą być traktowane odmiennie (por. wyroki

Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 6 marca 2007 r., P 45/06, OTK-A 2007 nr 3, poz. 22; z dnia 23 listopada 2010 r., K 5/10, OTK-A 2010 nr 9, poz. 106).

Z tego względu nie ma przesłanek do podzielenia stanowiska wyrażonego w apelacji. Przede wszystkim powszechnie akceptowane w orzecznictwie i w piśmiennictwie pierwszeństwo wykładni językowej nie jest stałe, zwłaszcza gdy ona prowadzi do absurdu, rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych wniosków. Natomiast nie ma konieczności sięgania po argumenty celowościowe tylko wtedy, gdy już po zastosowaniu reguł znaczeniowych albo metody językowej i dyrektyw systemowych uda się osiągnąć właściwy wynik wykładni (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, OSNC 2007 nr 7- 8, poz. 95). Sąd odwoławczy powołał się również na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zob. wyroki w sprawach: Lecparpentier, skarga nr 67847/01 z 14 lutego 2006 r., Cabourdin, skarga nr 60796/00; z 11 kwietnia 2006 r., Vezon, skarga nr 66018/01; z 18 kwietnia 2006 r.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie doszło w sprawie do naruszenia art. 5 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1523) oraz art. 5 k.p. w związku z art. 11² k.p. Natomiast wykładnia prawa prezentowana przez pozwanego prowadzi do nierównego traktowania sędziów przechodzących w stan spoczynku między 12 października 2011 r. i 12 sierpnia 2017 r. w zakresie prawa do nagrody jubileuszowej w porównaniu z sędziami, którzy odchodzili w stan spoczynku przed lub po tej dacie, jak z innymi wymienionymi wyżej grupami pracowników, którzy nie stracili stosownego uprawnienia.

W końcu w sprawie nie ma mowy o naruszeniu art. 417 w związku z art. 417¹ § 4 k.c., gdyż jest to odrębne roszczenie odszkodowawcze w postępowaniu przed sądem cywilnym i nie wyklucza roszczenia o zasądzenie nagrody jubileuszowej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy orzekł z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pełnomocnik pozwanego, zaskarżając go w całości. W podstawach skargi kasacyjnej wskazał na naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: (-) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niedostateczne wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku wskutek nie odniesienia się do zawartych w apelacji

pozwanego zarzutów dotyczących zastosowania przez Sąd pierwszej instancji art. 92 § 6 u.s.p. oraz niewyjaśnienie czy art. 32 ust. 1 Konstytucji stanowił samoistną podstawę rozstrzygnięcia, czy też został on jedynie uwzględniony w toku wykładni art. 92 § 3 – 5 u.s.p.; (-) art. 188 w związku z art. 193 Konstytucji, przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji uznał, że regulacja z art. 92 § 5 u.s.p. jest niekompletna wskutek braku zawarcia w nim normy, iż gratyfikację jubileuszową wypłaca się w dniu przejścia sędziego w stan spoczynku, jeżeli w tym dniu sędziemu brakuje do okresu pracy, od którego zależy nabycie prawa do gratyfikacji jubileuszowej, mniej niż dwanaście miesięcy. W ocenie skarżącego, fakt ten nie stanowi ani zaniechania prawodawczego, ani też pominięcia prawodawczego, jednak nawet przy uznaniu zasadności argumentacji Sądu drugiej instancji, sytuację taką należy zakwalifikować jako pominięcie prawodawcze, nie zaś za zaniechanie prawodawcze.

Nadto skarżący wskazał na naruszenie prawa materialnego, to jest: (-) art. 32 Konstytucji, przez wadliwe jego zastosowanie wynikające z faktu, że Sąd odwoławczy niezasadnie uznał, iż zawarta w nim norma prawna jest na tyle sprecyzowana, że możliwie jest na jej podstawie rozstrzygnięcie o uprawnieniu powoda do gratyfikacji jubileuszowej, podczas gdy przepis ten ma charakter ogólny i nie odnosi się wprost do roszczenia dochodzonego przez powoda; (-) art. 92 § 3 - 5 u.s.p., przez błędną ich wykładnię i uznanie, że gratyfikację jubileuszową wypłaca się w dniu przejścia sędziego w stan spoczynku, jeżeli w tym dniu sędziemu brakuje do okresu pracy, od którego zależy nabycie prawa do gratyfikacji jubileuszowej, mniej niż dwanaście miesięcy, podczas gdy nie wynika to w żaden sposób z treści powołanych przepisów.

Mając na uwadze powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w E. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zawiera uzasadnionych podstaw.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanego w rozpatrywanej skardze zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy zauważa, że na temat wagi naruszenia tego przepisu jako podstawy skargi kasacyjnej wypowiadał się wielokrotnie, wyjaśniając, że naruszenie to z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest dopiero po jego wydaniu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2020 r., II UK 190/18, LEX nr 2792256 i powołane tam orzecznictwo). Wyjątkowo jednak, niezgodne z art. 328 § 2 k.p.c. sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji, może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych będzie czynić zasadny kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352) lub gdy uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 18/62/00, LEX nr 109420 oraz z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 325/10, LEX nr 949020) albo nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, LEX nr 970061).

W tej materii Sąd Okręgowy, dzielając argumenty podniesione przez Sąd Rejonowy, wystarczająco przejrzyście wskazał na racje przemawiające za odwołaniem się do wykładni historyczno-systemowej i zastosowania Konstytucji wprost, w szczególności art. 32 ust. 1. Tym samym nie jest zasadny zarzut skarżącego, że uzasadnienie orzeczenia Sądu odwoławczego nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub zawiera braki uniemożliwiające przeprowadzenie jego kontroli kasacyjnej.

Antycypując uwagi dotyczące zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy podkreślić, że przepis prawa stanowiący przedmiot sporu lub przewidywaną podstawę rozstrzygnięcia, powinien być interpretowany w świetle maksymalnej liczby przesłanek interpretacyjnych. Oznacza to, że konieczne jest najpierw wyróżnienie możliwych alternatywnych znaczeń opartych na językowej wykładni przepisu, a następnie wybór tego znaczenia, które da się jednocześnie pogodzić z

intencją prawodawcy, celem regulacji, zasadami ogólnymi prawa, w tym zasadami konstytucyjnymi i zasadami prawa wspólnotowego oraz wcześniejszymi rozstrzygnięciami sądowymi, a także wypowiedziami literatury. Ostatecznie, uzasadnienie rozstrzygnięcia powinno wykazywać zgodność przyjętej interpretacji przepisu, stanowiącego przedmiot sporu, co najmniej z jedną z każdej grupy przesłanek interpretacyjnych (standardów), to jest z jedną przesłanką o charakterze wewnętrznym (na przykład tekst przepisu, wykładnia systemowa czy wcześniejszy wyrok sądu), z jedną przesłanką o charakterze zewnętrznym (na przykład intencją ustawodawcy lub celem regulacji oraz - koniecznie – przesłanką konstytucyjną i, jeśli ma zastosowanie, przesłanką zaczerpniętą z prawa wspólnotowego (zob. M. Matczak: *Summa Iniuria*. O błędzie formalizmu w stosowaniu prawa, Warszawa 2007, s. 218).

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 32 Konstytucji, to artykuł ten ujmuje dwie podstawowe kwestie: określa ogólne pojęcie i zakres zasady równości oraz formułuje zakaz dyskryminacji. Tekstowe sformułowanie art. 32 ust. 1 wydaje się nadawać mu samoistny charakter, ponieważ zastosowania zasady równości nie odniesiono tylko do sfery praw i wolności ustanowionych na poziomie konstytucyjnym. Równość wobec prawa na poziomie konstytucyjnym znajduje swoją pochodną w przepisie art. 11² k.p., a konkretnie w zasadzie równych praw pracowników z tytułu jednakowego wypełniania takich samych obowiązków (nie jest to ściśle konkretyzacja zasady konstytucyjnej, ale jest z nią skorelowana). Rację ma Sąd Okręgowy, odnosząc się do zasady równego traktowania i wskazując, że w każdym przypadku podmioty należące niewątpliwie do tej samej kategorii muszą być traktowane równo, a podmioty należące do istotnie różnych kategorii mogą być traktowane różnie (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 6 marca 2007 r., P 45/06, OTK-A 2007 nr 3, poz. 22; z dnia 23 listopada 2010 r., K 5/10, OTK-A 2010 nr 9, poz. 106). Jeżeli zatem prawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości. Różnicowanie podmiotów prawa charakteryzujących się wspólną cechą istotną jest dopuszczalne (nie narusza zasady równości), ale warunkiem *sine qua non* jest jasno sformułowane kryterium, na podstawie którego owo zróżnicowanie

jest dokonywane. Nie wolno dokonywać zróżnicowania według dowolnie ustalonego kryterium albo w ogóle bez kryterium.

Kryterium musi mieć charakter relewantny, czyli pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz ma służyć realizacji tego celu i treści. Wprowadzone zróżnicowanie musi mieć zatem charakter racjonalnie uzasadniony, a kryterium zróżnicowania pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostają naruszone w wyniku nierównego traktowania podmiotów podobnych. Musi ponadto pozostawać w związku z zasadami, wartościami i normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych. Wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą zawsze znajdować podstawę w odpowiednio przekonywujących argumentach (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 23 listopada 2010 r., K 5/10, OTK-A 2010 nr 9, poz. 106; z dnia 19 kwietnia 2011 r., P 41 /09, OTK-A 2011 nr 3, poz. 25; z dnia 8 czerwca 2013 r., K 37/12, OTK-A 2013 nr 5, poz. 60; z dnia 5 listopada 2013 r., K 40/12, OTK-A 2013 nr 8, poz. 120 i z dnia 17 czerwca 2014 r., P 6/12, OTK-A 2014 nr 6, poz. 62). Tym samym uzasadnienie rozstrzygnięcia spełnia przesłankę o charakterze zewnętrznym, przesłankę konstytucyjną, w postaci zakazu dyskryminacji i nakazu równego traktowania.

Również niezasadny jest zarzut naruszenia art. 188 w związku z art. 193 Konstytucji. Tu Sąd Okręgowy wyraźnie uzasadnił, że niecelowe było występowanie do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym w tym trybie, skoro nie istnieje norma prawna w niniejszej sprawie, która miałaby być zbadana pod kątem zgodności z Konstytucją. Należy podkreślić, że w myśl art. 79 ust. 1 ustawy zasadniczej przedmiotem skargi konstytucyjnej może być tylko zarzut niekonstytucyjności przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego („tego, co prawodawca unormował”), na podstawie których ostatecznie rozstrzygnięto o wolnościach lub prawach konstytucyjnych przysługujących skarżącemu. Innymi słowy, przedmiotem rozpoznania Trybunału Konstytucyjnego w trybie skargi konstytucyjnej jest przepis aktu normatywnego, którego zastosowanie w konkretnej sprawie doprowadziło do naruszenia przysługujących skarżącemu konstytucyjnych wolności lub praw. Poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego pozostaje natomiast

badanie zaniechań prawodawczych, a także kryteriów pozwalających odróżnić tego rodzaju lukę od pominięcia ustawodawczego. W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, punktem wyjścia dla oceny, czy rozwiązanie postulowane przez podmiot inicjujący postępowanie stanowi zaniechanie, czy pominięcie ustawodawcze, powinno być zbadanie, czy w materii pozostawione poza zakresem danego przepisu i materii w nim unormowane wykazują „jakościową tożsamość”, albo przynajmniej daleko idące podobieństwo (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 15 kwietnia 2014 r., SK/48/13, OTK-A 2014 nr 4, poz. 40 i z dnia 3 czerwca 2014 r., K 19/11, OTK-A 2014 nr 6, poz. 60). Na tej podstawie można ustalić zakres bezczynności regulacyjnej ustawodawcy i rodzaj luki prawnej poddanej ocenie Trybunału Konstytucyjnego. Całkowity brak regulacji danej kwestii (jej jakościowa odmienność od materii unormowanych w zaskarżonym przepisie) traktowany jest jako zaniechanie ustawodawcze (w doktrynie zwane także zaniechaniem właściwym albo absolutnym), nie podlegające kontroli Trybunału.

Te argumenty są podnoszone z racji na konieczność dokonania dalszej wykładni poza metodą językową, ponieważ ocena całokształtu zmian dokonanych w treści art. 92 § 3 pkt 6 i § 6 u.s.p., nasuwa wniosek, że intencją ustawodawcy było rozwiązanie, zgodnie z którym gratyfikację jubileuszową wypłaca się w dniu przejścia sędziego w stan spoczynku, jeżeli w tym dniu sędziemu brakuje do okresu pracy, od którego zależy nabycie prawa do gratyfikacji jubileuszowej, mniej niż dwanaście miesięcy. A *contrario* zaś należy domniemać przypadkowość (bezrefleksyjność) decyzji ustawodawcy, co do pominięcia w zaskarżonym przepisie wskazanej materii. Tym samym celem omawianej regulacji nie było wyłączenie możliwości nabycia prawa do nagrody jubileuszowej przez sędziego, któremu w dniu przejścia w stan spoczynku brakuje do okresu pracy, od którego zależy nabycie prawa do gratyfikacji jubileuszowej, mniej niż dwanaście miesięcy. W ten sposób zostaje wykazana zgodność przyjętej interpretacji przepisu stanowiącego przedmiot sporu z jedną z przesłanek interpretacyjnych (standardów), wyróżnionych w prologu, to jest z jedną przesłanką o charakterze wewnętrznym (tu wykładnia systemowa). Zupełność systemu prawa oznacza bowiem jego wolność od luk.

Podsumowując, w każdym z obu przypadków (pominięcia i zaniechania prawodawczego) regulacja prawna jest obarczona wadą, a wada ta dotyczy materialnych rozwiązań przewidzianych w akcie normatywnym, a nie jego formy. Przy tym wada ta ma charakter konstytucyjny, czyli ukształtowana przez prawodawcę regulacja nie odpowiada standardom konstytucyjnym (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11, OTK-A 2012 nr 10, poz. 119). To znaczy, że z norm konstytucyjnych da się odtworzyć wzorzec instytucji prawnej kształtowanej w akcie normatywnym, lecz instytucja w akcie tym ukształtowana konstytucyjnemu wzorcowi nie odpowiada, bo na przykład narusza konstytucyjną zasadę równości (tak jak ma to miejsce w sprawie), nie zawiera norm koniecznych do realizacji konstytucyjnych uprawnień, kompetencji czy obowiązków, jest obarczona luką tetyczną, uniemożliwiającą dokonanie niezbędnych z punktu widzenia Konstytucji czynności konwencjonalnych.

Z innego punktu widzenia można opisanie wyżej zaniechanie zdyskwalifikować z perspektywy performatywności (zob. szerzej J. Zaguła: Skuteczna publikacja prawa jako akt performatywny, *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 2018 nr 2, s. 145-170), czyli uznać *de facto* za pominięcie nieskuteczne, bowiem przywrócenie mechanizmu wypłaty nagród nie zostało dokonane w sposób zrozumiały w warstwie aksjologicznej, skoro – co słusznie dostrzegły orzekające w sprawie sądy – tego uprawnienia nie pozbawiono prokuratorów (art. 52 ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁴ k.p.c.